

p. Prezesa W. Kiślańskiego, jako członka korespondenta S. I. C. F., podjąć się organizacji „groupement amical S. I. C. F.” w Polsce.

P. Kiślański przyjął wybór i rozpoczął stosowne kroki. W ich wyniku opracowano w ciągu ubiegłego roku statut „groupement amical”, regulujący stosunek tego związku do S. I. C. F., oraz uzyskano pewne ulgi dla członków g. a. inżynierów polaków.

Obecnie wszystkie pertraktacje zostały ukończone i na skutek nich nastąpiło porozumienie w sprawie „g. a.” między S. I. C. F. i Stowarzyszeniem Techników w Warszawie.

Statut wspomnianej organizacji, uzgodniony ze Stowarzyszeniem Techników, przewiduje: 1) że liczba członków „g. a.” powinna być nie mniejszą od 60; członkowska składka roczna wynosi tylko 5 franków francuskich.

Jakkolwiek obecnie mamy już przeszło 60 członków „g. a.”, ale naturalnie pożądanym jest, żeby inżynierowie polscy jaknajliczniej zapisywali się do „g. a.”, by rozpowszechnić łączność polskich techników z technikami francuskimi.

2) Ze wspomnianej liczby 60 członków „g. a.”, według statutu 10 członków powinno być jednocześnie członkami rzeczywistymi „S. I. C. F.”.

Jednakże na skutek starań p. Prezesa W. Kiślańskiego, „S. I. C. F.” zgodziło się na pierwszy okres działalności „g. a.” liczbę członków rzeczywistych „S. I. C. F.” z pomiędzy członków „g. a.” zmniejszyć do 6.

Obecnie, o ile nam wiadomo, mamy w Warszawie tylko trzech rzeczywistych członków „S. I. C. F.” (Inż. W. Kiślański, generał inż. J. Lipkowski i inż. St. Zawadzki). Trzeba więc aby przynajmniej jeszcze trzech inżynierów z grona naszego „groupement amical” zechciało się zapisać na członków rzeczywistych S. I. C. F. Składka członkowska wynosi rocznie 60 franków francuskich, t. j. obecnie około 17 złotych, co nie jest zbyt drogo. Wobec tego zwracamy się do naszych kolegów, utrzymujących bliższy kontakt z Francją, z prośbą aby zapisali się na rzeczywistych członków S. I. C. F., czem przyczynią się do ostatecznego zorganizowania „groupement amical” S. I. C. F.

3) Towarzystwo to będzie wysyłało do Polski swoje wydawnictwo: *Mémoires „et Compte rendu des travaux de la Société des Ingenieurs Civils de France”* (niezależnie od egzemplarzy otrzymywanych bezpośrednio przez jego członków) po dwa egzemplarze na grupę, jeśli w niej będzie mniej niż 60 członków, po trzy egzemplarze, jeśli w grupie będzie od 61 do 100 członków i po 4 egzemplarze jeśli w grupie będzie więcej członków.

4) Nasze „groupement amical” w swoim wydawnictwie, jeśli będzie ono prowadzone, będzie miało prawo przedrukowywać artykuły drukowane w *Mémoires de la S. I. C. F.*, których autorzy na to się zgodzą.

Wzajemnie S. I. C. F. pod tym samym warunkiem będzie mogło przedrukowywać artykuły z naszego wydawnictwa, a także artykuły o których wydrukowanie będzie prosiło „groupement amical”.

5) Podczas pobytu we Francji członkowie „groupement amical polonais” będą korzystali ze wszystkich praw i przywilejów członków S. I. C. F.

Wzajemnie, podczas pobytu w Polsce członkowie S. I. C. F. będą uważani za stałych gości Stowarzyszenia Techników w Warszawie (gdyż obecny Statut naszego Stowarzyszenia nie przewiduje zagranicznych członków) i będą korzystali ze wszystkich odnośnych praw i przywilejów.

6. Wszystkie szczegóły działalności „groupement amical” będą określone przez regulamin wewnętrzny, ustalony przez zebrane członków „g. a.”.

Towarzystwo „S. I. C. F.”, którego sekretariat mieści się na 19, rue Blanche, Parys, było założone 4 marca 1848 r. przez byłych uczniów École Centrale des Arts et Manufactures i ma na celu:

- 1) Wyjaśnianie zapomocą dyskusji i pracy zbiorowej kwestji technicznych, dotyczących się inżynierji cywilnej;
- 2) Współdziałanie w rozwoju nauk stosowanych do wielkich robót przemysłowych;
- 3) Rozpowszechnianie wykształcenia zawodowego między robotnikami i majstrami;
- 4) Dążenie do jaknajszerszego wykorzystania naturalnych sił przyrody i bogactw krajowych przez badanie kwestji ekonomji przemysłowej, oraz spraw administracyjnych i użytku publicznego;

5) Podtrzymanie ciągłości stosunków i ducha braterskiego między wszystkimi członkami Towarzystwa;

6) Wyszukiwanie i zawiadamianie członków swoich o posadach i zajęciach wakujących, na które członkowie mogliby reflektować.

7) Wreszcie, okazywanie czasowej pomocy, w miarę rozporządzalnych środków, tym członkom, którzy byliby zmuszeni uciekać się do tej pomocy.

Szeroki rozwój Towarzystwa „S. I. C. F.” jest powszechnie znany, a jego wydawnictwo pod tytułem „*Mémoires de la S. I. C. F.*” cieszy się w świecie technicznym zasłużonym uznaniem, jako poważne i umiennie redagowane pismo fachowe.

Po ostatecznym zorganizowaniu naszego „g. a.” przewiduje się wizytę do Polski francuskich inżynierów.

Dla informacji naszych kolegów zaznaczam, że do Towarzystwa „S. I. C. F.” należą następujący polacy, mieszkający zagranicą (oprócz wspomnianego wyżej p. inżyniera L. Sekutowicza): Chodorowski — Calvados-Amfreville; Wołoskiewicz — Bordeaux; Szernowicz — Bordeaux; Sokołowski G. — Saint-Etienne; Sokołowski L. — Saint-Etienne; Garczyński — Le Mans; Cimachowicz — Courbevoie; Zaborowski — Joinville; Mazurkiewicz — Enghien; Roszak — Enghien; Wołkowicz — Versailles; nadto w Paryżu: Stefan Drzewiecki; Mękarski; Rechniewski; Sakowski; Walewski; Zieliński; Żeromski.

Prof. Dr Inż. Stanisław Kunicki.

BUDOWA PORTU W GDYNI.

4-go lipca r. b. została podpisana umowa pomiędzy Rządem Polskim a konsorcjum polsko-francuskim, dotycząca budowy portu w Gdyni.

Do konsorcjum powyższego wchodzić znane firmy francuskie: Schneider & Co, Hersent oraz Batignolles, nadto Polski Bank Przemysłowy i inżynierowie W. Rummel i T. Nosowicz.

Budowa portu w Gdyni rozpoczęta była przez Rząd jeszcze w r. 1920, skutkiem jednak niepomyślnych warunków gospodarczych i politycznych (inwazja bolszewicka) postępowanie tak wolno, że nie rokowała nadziei rychłego osiągnięcia celu. Wprawdzie w b. małym stopniu już obecnie z portu korzystać można, czego dowodzi zawijanie doń dużych, nawet statków morskich, jednak nie rozwiązując to, oczywiście, zupełnie ważnego zagadnienia własnego portu morskiego.

Według wspomnianej umowy, zawartej z konsorcjum polsko-francuskim, już w r. przyszłym ma być wykończonych i oddanych do eksploatacji 200 m nabrzeży, a w r. 1926 — 600 m nabrzeży. Cały zaś port, ze zdolnością przewozową 2 500 000 t ma być skończony w r. 1930.

Obecna umowa dotyczy tylko portu samego, t. j. bez urządzeń portowych, które będą oddane do budowy na podstawie osobnych umów.

Cały obiekt obliczono na 50 miljonów złotych.

BIBLIOGRAFJA.

J. E. Sears. *Precise Length Measurements*. Cantor Lectures delivered before the Royal Society of Arts. Str. 68; rys. 49. Wyd. Parsons, Londyn 1923.

Autor, kierownik działu metrologicznego w National Physical Laboratory, wydał niedawno swe wykłady, w których przedstawił postępy w zakresie pomiarów precyzyjnych. Na uwagę zasługują najnowsze prace nad wykonaniem etalonów końcówkowych, które wydają się autorowi być znacznie pewniejszym i dokładniejszym od etalonów kreskowych.

Fizyków zainteresuje opis maszyny do wykonywania siatek dyfrakcyjnych konstrukcji lorda Blythwood'a, umożliwiającej nacinanie kresek w odległości co dwa mikrony, przytem odstępy te są ściśle jednakowe. W pracy zreferowane są najnowsze badania nad powolnymi zmianami etalonów, przeprowadzone tak w Sèvres przez E. Guillaume'a jak i w Teddington przez autora i jego współpracowników. Te powolne zmiany posiadają duże znaczenie przy zasadniczych pomiarach geodezyjnych.

W pracy są omówione wszystkie przyrządy, zbudowane w ostatnich czasach w Teddington, a służące do sprawdzania wzorców długości śrub, gwintów i kół zębatych.

H. M.